



Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Pana FRANCISZKA ŻURA. Jest nam ba

Burmistrz Rabki-Zdroju

mgr Leszek Świder

Kiedy 16 lutego 2021 roku dowiedziałem się o śmierci Franciszka Żura, to po pierwszym szoku stanęła mi przed oczami ponad 30-letnia znajomość zarówno z Franiem (tak się do Niego przez wiele lat zwracałem) jak i Jego rodziną. Postanowiłem podzielić się wspomnieniami o historii obecnej stacji narciarskiej "U Żura", w której odegrałem małą, ale znaczącą rolę. Kiedy w 1983 roku kierowałem Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Rabce-Zdroju, wówczas tenże OSiR obsługiwał trzy wyciągi narciarskie: Maciejową, ?Pod Kaplicą? oraz nie do końca udany orczyk montowany najpierw na Pasiece, a później w Rdzawce. Z tym ostatnim miał dużo problemów nasz przyjaciel śp. Krzysiek Stojowski. Ja i moi współpracownicy doszliśmy do wniosku, że koszty uruchamiania tego wyciągu przekraczają zyski i jego dalsze prowadzenie pozbawione jest sensu. Z drugiej strony oddanie go na złom byłoby dużym błędem.